

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od 18 lipca 2015 roku do 5 kwietnia 2016 roku oskarżony A. K. (1) popełnił 5 wykroczeń drogowych, za które otrzymał łącznie 31 punktów karnych. (k. 15-21 - wydruk z bazy KSIP).

Ustalając powyższe, Komendant Stołeczny Policji złożył do Prezydenta (...) W. w trybie art. 114 ust 1b ustawy prawo o ruchu drogowym wnioski o skierowanie oskarżonego na badania psychologiczne oraz sprawdzenie jego kwalifikacji jako kierowcy (akta postępowania administracyjnego - k. K1 i K2 - wnioski).

W oparciu o powyższe wnioski 30 listopada 2016 roku Prezydent (...) W. wszczął postępowanie administracyjne w przedmiocie skierowania na kontrolne sprawdzenie kierowania pojazdami, skierowania na badania psychologiczne oraz zatrzymania prawa jazdy. Zawiadomienie w tym zakresie zostało wysłane na adres oskarżonego „(...), (...)-(...) W.”. Przesyłka, po jej dwukrotnym awizowaniu nie została podjęta, w związku z czym uznano ją za doręczoną w trybie art. 44 k.p.a. (akta postępowania administracyjnego - k. K3, 4, 5 - zawiadomienia + koperta).

Decyzjami z 3 stycznia 2017 roku nr (...) i (...) Prezydent (...) W. skierował oskarżonego na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji kierowania pojazdami silnikowymi w ramach posiadanych uprawnień w formie teoretycznego i praktycznego egzaminu państwowego kat. „B” w terminie 2 miesięcy oraz na badania psychologiczne co do ewentualnych przeciwwskazań do kierowania pojazdami. Przesyłka zawierająca decyzje, po jej dwukrotnym awizowaniu nie została podjęta, w związku z czym uznano ją za doręczoną w trybie art. 44 k.p.a. (akta postępowania administracyjnego - k. K6 i K7 - decyzje + koperta).

Wobec nieprzystąpienia przez oskarżonego do egzaminu sprawdzającego, decyzją z 5 kwietnia 2017 roku nr (...) Prezydent (...) W. cofnął oskarżonemu uprawnienia do kierowania pojazdami kat. „B”. Przesyłka zawierająca przedmiotową decyzję, po jej dwukrotnym awizowaniu nie została podjęta, w związku z czym uznano ją za doręczoną w trybie art. 44 k.p.a. (akta postępowania administracyjnego - k. K10 - decyzja + koperta).

Następnie 7 czerwca 2017 roku Prezydent (...) W. wszczął postępowanie w przedmiocie zatrzymania prawa jazdy. Zawiadomienie, po jego dwukrotnym awizowaniu nie zostało podjęte, w związku z czym uznano je za doręczone w trybie art. 44 k.p.a. (akta postępowania administracyjnego - k. 7 - zawiadomienie + koperta).

Decyzją z 7 czerwca 2017 roku nr AO-D-XIV-II.5430.2.17.19.2016. (...) Prezydent (...) W. orzekł o zatrzymaniu prawa jazdy oskarżonemu. Przesyłka zawierająca przedmiotową decyzję, po jej dwukrotnym awizowaniu nie została podjęta, w związku z czym uznano ją za doręczoną w trybie art. 44 k.p.a. (akta postępowania administracyjnego - k. 8 - decyzja + koperta).

24 czerwca 2017 roku w W. przy Alejach (...) patrol Policji zatrzymał oskarżonego, który prowadził samochód marki B. o nr rej. (...). W trakcie rutynowej kontroli okazało się, że oskarżony nie posiada przy sobie prawa jazdy. Po sprawdzeniu danych w systemie policyjnym KSIP funkcjonariusz Z. J. ustalił, że oskarżony posiada status w ruchu drogowym nr 6, co oznacza usunięcie z systemu punktowego. Podstawą usunięcia było wydanie decyzji o cofnięciu uprawnień z 5 kwietnia 2017 roku. Samochód został przekazany ojcu oskarżonego - A. K. (2), zaś oskarżony otrzymał wezwanie na komendę (k. 3 - oświadczenie, k. 4-5 - zeznania Z. J.).

Po przesłuchaniu na komendzie 13 lipca 2017 roku oskarżony skierował pismo do Prezydenta (...) W., z żądaniem udzielenia informacji na temat toczącego się postępowania administracyjnego oraz załączył dokument prawa jazdy. W odpowiedzi, w piśmie z 21 lipca 2017 roku, przekazano oskarżonemu informacje o postępowaniu, a także wskazano, że pomimo wymeldowania z pobytu stałego przy ul. (...), oskarżony nie podał nowego adresu zameldowania, a także

posługiwał się prawem jazdy z nieaktualnymi danymi adresowymi (akta postępowania administracyjnego - k. 9 - pismo, k. 10 - odpowiedź).

Następnie oskarżony 26 lipca 2017 roku złożył wniosek o wydanie kopii decyzji o skierowaniu na badania psychologiczne i tego samego dnia uzyskał orzeczenie, o braku przeciwwskazań do kierowania pojazdami kat. „B”. Z kolei 28 lipca 2017 roku oskarżony złożył wniosek o przywrócenie cofniętego uprawnienia do kierowania pojazdami. 26 września 2017 roku oskarżony przystąpił do egzaminu i uzyskał wynik pozytywny. Decyzją z 28 września 2017 roku nr (...) Prezydent (...) W. przywrócił oskarżonemu uprawnienia do kierowania pojazdami kat. B (akta postępowania administracyjnego - k. 13 - wniosek, k. 14 - orzeczenie psychologiczne, k. 15 - wniosek o przywrócenie uprawnień, k. 16 - PKK, k. 18 - decyzja).

22 kwietnia 2015 roku oskarżony złożył zgłoszenie wymeldowania z miejsca pobytu stałego, tj. ul. (...), (...)-(...) W.. Było to związane z żądaniem banku, który przed licytacją domu wymagał wymeldowania wszystkich dotychczas zamieszkujących tam osób. Rodzina oskarżonego przeprowadziła się do wynajętego mieszkania, zaś oskarżony, który popadł wtedy w konflikt z rodzicami pomieszkiwał u znajomych oraz utrzymywał się z prac dorywczych. Obecnie pracuje jako taksówkarz, zaś zamieszkuje przy ul. (...), (...)-(...) W. (k. 45 - zgłoszenie, k. 95 - dane osobopoznawcze oskarżonego, k. 129-133 - wyjaśnienia oskarżonego).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w toku postępowania dokumentów, których prawdziwość i treść nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony, a nadto znaczna ich część miała charakter dokumentów urzędowych.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadka Z. J. gdyż były one spójne i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym, zgromadzonym materiale dowodowym.

Na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony odmówił odpowiedzi na pytanie, czy przyznaje się do popełnienia zarzucanego czynu, natomiast w toku postępowania przed sądem nie przyznał się do jego popełnienia.

Oskarżony wskazał, że około 3 miesiące przed datą składania wyjaśnień na komendzie (tj. 13 lipca 2017 roku) w Komisariacie Policji W.-W. sprawdzał ilość zebranych punktów karnych oraz, że nic nie wiedział o wydaniu decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami.

W swoich wyjaśnieniach, złożonych w ramach postępowania przed sądem, oskarżony potwierdził, że został zatrzymany do kontroli drogowej. Nie posiadał przy sobie prawa jazdy, w związku z czym policjant sprawdził w systemie, czy oskarżony posiada uprawnienia do kierowania pojazdem. Okazało się, że uprawnienia te zostały oskarżonemu cofnięte. Oskarżony wskazał, że według jego ówczesnej wiedzy nadal posiadał on uprawnienia, zaś dokument prawa jazdy pozostawił w domu. Oskarżony wyjaśnił, że wcześniej sprawdzał na komisariacie w W. ilość punktów karnych i dowiedział się, że może prowadzić samochód i że nie posiada aktualnie żadnych punktów karnych. Oskarżony wskazał, że pod adresem ul. (...) zamieszkiwał od około 6 roku życia do chwili wymeldowania, co związane było z wymogiem banku, który przystępował do licytacji domu. Rodzice wraz z rodzeństwem wyprowadzili się do wynajętego lokalu, zaś oskarżony, który był wtedy skonfliktowany z rodzicami, pomieszkiwał u różnych znajomych, potem u swojej dziewczyny. Oskarżony utrzymywał się z prac dorywczych, głównie w zakresie przewozu osób, w ramach aplikacji U.; rozwoził także paczki kurierskie. Później oskarżony wprowadził się do mieszkania przy ul. (...), (...)-(...) W.. Oskarżony wyjaśnił, że nie wymieniał dowodu osobistego w związku z wymeldowaniem, bo nie utracił on jeszcze ważności. W późniejszym okresie oskarżony nie był nigdzie na stałe zameldowany. Oskarżony wskazał, że z uwagi na trudną sytuację życiową nie zastanawiał się nad kwestiami związanymi z formalnościami w zakresie meldunku, wymiany dowodu osobistego czy też prawa jazdy. Oskarżony podkreślił przy tym, że do tej pory nie miał problemów związanych z dokumentami i pomimo nieaktualnego meldunku, zawsze były one honorowane. Oskarżony wskazał, że prawo jazdy jest mu potrzebne do pracy, dlatego też interesował się ilością zgromadzonych punktów karnych, zwłaszcza, że około rok przed zdarzeniem z 24 czerwca 2017 roku prawo jazdy zostało mu odebrane za przekroczenie prędkości na 3 miesiące.

Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego należało uznać za szczerze, spójne i prawdziwe. Oskarżony obszernie wyjaśnił okoliczności w jakich doszło do jego wymeldowania z adresu przy ul. (...), (...)-(...) W. oraz przyczyn, dla których nie wymienił dokumentów. Również w świetle pozostałych okoliczności sprawy, należało je ocenić jako wiarygodne. Wypada zauważyć, że oskarżony nie miał żadnego interesu w tym by, w przypadku gdyby posiadał wiedzę o toczącym się postępowaniu administracyjnym, ignorować jego przebieg. Terminowe poddanie się badaniom psychologicznym i przystąpienie do egzaminu pozwoliłoby oskarżonemu uniknąć negatywnych skutków związanych z wydaniem decyzji o cofnięciu uprawnień. Ponadto z poczynionych ustaleń wynikało, że samochód jest dla oskarżonego podstawowym narzędziem pracy, zatem wydanie negatywnej decyzji uniemożliwiłoby mu zarobkowanie. Brak jest również podstaw do przyjęcia, że oskarżony czy też członkowie jego rodziny celowo ignorowali by pozostawiane w skrzynce pocztowej awiza. Świadczy to o tym, że jak wskazywał oskarżony, ani on sam ani członkowie jego rodziny nie zamieszkiwali pod adresem ul. (...), (...)-(...) W.. Natomiast ignorowanie cudzej korespondencji przez nowych właścicieli domu nie jest niczym nadzwyczajnym. Zdaniem Sądu oskarżony rzeczywiście mógł sprawdzać ilość punktów karnych w komisariacie Policji i okoliczności tej nie zaprzecza treść pisma nadesłanego z Komisariatu Policji W.-W. (k. 137), z którego wynikało, że oskarżony nie zwracał się o wydanie zaświadczenia z ewidencji kierowców oraz, że nie udało się ustalić czy oskarżony otrzymał ustną informację o posiadanych punktach karnych. Wskazać trzeba, że zgodnie z § 9 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 25 kwietnia 2012 roku w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego (obowiązującym w dacie czynu) osoba zainteresowana ma prawo uzyskać od Policji ustną informację lub zaświadczenie o wpisach w ewidencji, ostatecznych i tymczasowych, dotyczących punktów odpowiadających dokonanych przez siebie naruszeniom. Informacji udziela się lub zaświadczenie wydaje się w każdej jednostce organizacyjnej Policji posiadającej odpowiednie możliwości techniczne. Gdyby oskarżony domagał się wydania zaświadczenia to niewątpliwie zostałyby to odnotowane, zwłaszcza, że zgodnie z ustawą z 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej, zaświadczenie takie podlega opłacie. Jeśli jednak oskarżony prosił jedynie o ustne podanie mu informacji co do posiadanych przez niego punktów karnych, to weryfikacja tej okoliczności opierała się na pamięci funkcjonariuszy jednostki. Trudno zaś wymagać, by po ponad roku czasu którykolwiek z policjantów pamiętał, czy oskarżony zwracał się o udzielenie mu takiej informacji. Warto także wskazać, że zgodnie z § 6 ust. 1 pkt 1) wzmiankowanego rozporządzenia organ prowadzący ewidencję usuwa z ewidencji punkty przypisane na podstawie wpisu ostatecznego jeżeli wydano decyzję o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdem silnikowym. Powyższe również przemawia za uznaniem, że w bliżej nieustalonym dniu po 5 kwietnia 2017 roku a przed 24 czerwca 2017 roku oskarżony stawił się na komisariacie i uzyskał informację o braku punktów karnych.

Sąd zważył, co następuje:

A. K. (1) został oskarżony o czyn z art. 180a k.k., zgodnie z którym karze podlega ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, prowadzi pojazd mechaniczny, nie stosując się do decyzji właściwego organu o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdami.

Do znamion strony przedmiotowej czynu stypizowanego w tym przepisie należy prowadzenie pojazdu mechanicznego (na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu) przy jednoczesnym niezastosowaniu się do decyzji o cofnięciu uprawnienia. Od strony przedmiotowej przestępstwo to może być popełnione jedynie umyślnie w zamiarze zarówno bezpośrednim jak i ewentualnym.

Nie ulegało wątpliwości, że od strony przedmiotowej czyn oskarżonego realizował wszystkie znamiona przestępstwa z art. 180a k.k. Oskarżony kierował samochodem marki B. o nr rej. (...) - a więc pojazdem mechanicznym. Poruszał się po Alejach (...), czyli drodze publicznej. Jednocześnie z okoliczności sprawy wynikało, że w dacie prowadzenia przez oskarżonego pojazdu w obrocie prawnym funkcjonowała ostateczna decyzja Prezydenta (...) W. z 5 kwietnia 2017 roku cofająca oskarżonemu uprawnienia do kierowania pojazdami kat. „B”. Zgodnie z art. 140 ust 1 pkt 4a ustawy z 20 czerwca 1997 roku prawo o ruchu drogowym (w brzmieniu obowiązującym w dacie zdarzenia) decyzję o cofnięciu uprawnienia do kierowania pojazdem silnikowym wydaje starosta w razie m.in. niepoddania się sprawdzeniu kwalifikacji w trybie określonym w art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy. Stosownie zaś do treści art. 1 ust. 1 ustawy z 15 marca 2002 roku o ustroju miasta stołecznego Warszawy stolica Rzeczypospolitej Polskiej (...) jest gminą mającą

status miasta na prawach powiatu. To zaś oznacza, że Prezydent (...) W. wykonuje zadania starosty. Wydana decyzja miała charakter ostateczny w rozumieniu art. 16 § 1 k.p.a., tj. nie służyło od niej odwołanie w administracyjnym toku instancji, a to z uwagi na bezskuteczny wpływ terminu na wniesienie odwołania. Podkreślenia w tym kontekście wymaga, że jak stanowi art. 16 § 1 k.p.a. w zdaniu drugim uchylenie lub zmiana decyzji ostatecznej, stwierdzenie ich nieważności oraz wznowienie postępowania może nastąpić tylko w przypadkach przewidzianych w kodeksie lub ustawach szczególnych. Stosownie zaś do art. 145 § 1 pkt 4) k.p.a. jedną z przyczyn wznowienia postępowania jest okoliczność, że strona bez własnej winy nie brała udziału w postępowaniu. Mając powyższe na uwadze stwierdzić trzeba, że nawet przyjęcie, że w niniejszej sprawie oskarżony nie brał udziału w postępowaniu bez swojej winy nie pozbawia decyzji, wydanej w toku takiego postępowania, atrybutu ostateczności. Stałoby się tak tylko w przypadku, gdyby oskarżony złożył wniosek o wznowienie postępowania, który zostałby oceniony przez organ jako zasadny (art. 147 k.p.a.). Ostatecznie zatem stwierdzić należało, że decyzja z 5 kwietnia 2017 roku nr (...) - ponieważ dotyczy cofnięcia uprawnienia do kierowania pojazdem, została wydana przez uprawniony organ oraz jest ostateczna - stanowi decyzję, o której mowa w art. 180a k.k.

Odmienne natomiast należało ocenić realizację znamion strony podmiotowej. Z okoliczności sprawy wynikało, że oskarżony, do chwili zdarzenia z 24 czerwca 2017 roku, w ogóle nie wiedział o tym, że toczy się postępowanie administracyjne w sprawie skierowania go na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji do kierowania pojazdami w zakresie posiadanych uprawnień, które z kolei, wobec niepoddania się przez oskarżonego sprawdzeniu kwalifikacji w wymaganym terminie, spowodowało wszczęcie postępowania w przedmiocie cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił bowiem, że oskarżony nie mieszkał pod adresem ul. (...), (...)-(...) W., w okresie kiedy toczyły się wzmiankowane postępowania. Warto w tym kontekście zauważyć, że przedmiotowe postępowania zostały wszczęte z urzędu, co wynika wprost z ich istoty. Chociaż zgodnie z art. 114 ust 1 pkt 1b) ustawy prawo o ruchu drogowym kontrolne sprawdzenie kwalifikacji następuje „na wniosek komendanta wojewódzkiego Policji” to w rzeczywistości jest to tylko informacja kierowana do organu, która ma stanowić impuls do wszczęcia postępowania z urzędu. Wskazać trzeba, że zgodnie z art. 61 § 1 k.p.a. postępowanie administracyjne wszczyna się na żądanie strony lub z urzędu. Komendant wojewódzki Policji nie jest stroną żadnego z postępowań administracyjnych, które zostały wszczęte na skutek złożenia przez niego „wniosków” (K. 1 i 2 akt postępowania administracyjnego), co oznacza, że w świetle art. 61 § 1 k.p.a. zostały one wszczęte z urzędu. Potwierdzeniem tego jest również treść zawiadomień, gdzie wskazano, że postępowania te zostały wszczęte z urzędu (k. K3, 4, 5 i K9 akt postępowania administracyjnego). Okoliczność ta ma w niniejszej sprawie doniosłe znaczenie, bowiem jak wskazuje się w orzecznictwie obowiązkiem organu jest - w postępowaniu wszczynanym z urzędu - ustalenie prawidłowego adresu strony, w celu dokonywania doręczeń korespondencji w toku postępowania (por. wyrok WSA w Gorzowie Wielkopolskim z 9 grudnia 2010 roku, II SA/Go 758/10 i przywołane w nim wyroki WSA w Warszawie z 26 marca 2009 roku, VI SA/Wa 140/09 i z 12 lutego 2008 roku, III SA/Wa 1953/07 a także wyrok NSA z 12 września 2006 roku, I OSK 1369/05). Podnosi się również, organ administracji nie może powołać się na przepis art. 41 § 2 k.p.a., jeżeli strona zmieniła miejsce zamieszkania przed wszczęciem postępowania z urzędu, także wówczas, gdy nie jest to pierwsze postępowanie w sprawie (por. wyrok WSA w Poznaniu z 20 lipca 2016 roku, III SA/Po 363/16, wyrok WSA w Warszawie z 27 września 2005 roku, II SA/Wa 1648/04). To zatem organ administracji powinien był ustalić gdzie oskarżony zamieszkuje, przed podjęciem próby doręczenia pierwszego zawiadomienia w sprawie. W szczególności organ powinien był zweryfikować, czy oskarżony rzeczywiście zamieszkuje przy ul. (...), (...)-(...) W., zwłaszcza, że posiadał informacje, że 22 kwietnia 2015 roku oskarżony wymeldował się z tego adresu, o czym świadczy treść pisma z 21 lipca 2017 roku. Skoro organ wiedział, że oskarżony posługiwał się dokumentem prawa jazdy z nieaktualnymi danymi adresowymi (co również wskazano we wzmiankowanym piśmie), to w świetle art. 42. § 1 k.p.a., nakazującego doręczanie pism osobom fizycznym w ich mieszkaniu lub miejscu pracy oraz przywołanego orzecznictwa, działanie organu administracji jawi się jako nieprawidłowe. W konsekwencji zarówno uznanie za doręczone pierwszych zawiadomień, jak i kolejnych pism i decyzji, z powołaniem się na zapis art. 41 § 1 k.p.a. było nieskuteczne. Już z tego tylko względu nie można przyjąć, że okoliczność toczenia się postępowania administracyjnego oraz wydania ostatecznej decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami kat. B było oskarżonemu znana w dniu zdarzenia, wskazanego w akcie oskarżenia.

Powyższą konstatację potwierdzają również inne ujawnione w toku postępowania okoliczności faktyczne, sygnalizowane już w części faktycznej uzasadnienia, w postaci zachowania oskarżonego oraz jego warunków osobistych. Po uzyskaniu w tym zakresie wiedzy, oskarżony podjął energiczne działania na rzecz wyjaśnienia sprawy i odzyskania uprawnień, jak również zwrócił prawo jazdy organowi administracji. W szybkim czasie oskarżony przeprowadził niezbędne badania i przystąpił do egzaminu, wskutek czego 28 września 2017 roku wydana została decyzja o przywróceniu uprawnień do kierowania pojazdami kat. „B”. Należy także zwrócić uwagę, że źródłem utrzymania oskarżonego zarówno przed zdarzeniem z 24 czerwca 2017 roku jak i obecnie jest co do zasady działalność związana z przewozem osób. Samochód jest dla oskarżonego narzędziem pracy, w związku z czym posiadanie uprawnień do kierowania nim jest niezbędne. Zdaniem Sądu nie ulega więc wątpliwości, że gdyby oskarżony wiedział o postępowaniu to przedsięwzięłby odpowiednie kroki, zwłaszcza, że terminowe przystąpienie do badań i egzaminu pozwoliłoby na uniknięcie wydania decyzji o cofnięciu uprawnień. Nadto, w świetle wiarygodnych wyjaśnień oskarżonego, uzyskał on na komisariacie Policji on ustną informację o braku punktów karnych w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego. Podkreślić w tym miejscu trzeba, że jak wynika z treści § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 25 kwietnia 2012 roku w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego (obowiązującym w dacie czynu) do ewidencji wpisuje się kierowcę, który kierując pojazdem silnikowym lub motorowerem, dopuścił się naruszenia przepisów ruchu drogowego. Z powyższego, jak i z całej treści rozporządzenia wynika, że w ewidencji nie jest zamieszczana informacja o cofnięciu uprawnień, ani też by w ewidencji podawane były przyczyny usunięcia punktów karnych. Dane tego typu, jak wynikało z zeznań świadka Z. J. znajdują się natomiast w Krajowym Systemie Informacji Policji. Oznacza to, że oskarżony nie miał żadnych podstaw by przypuszczać, że wszczęte zostało postępowanie administracyjne, w ramach którego wydano decyzję o cofnięciu mu uprawnień do kierowania pojazdami kat. „B”.

W realiach przedmiotowej sprawy oskarżonego nie może obciążać także okoliczność, że przez ponad 2 lata posługiwał się prawem jazdy, które zawierało nieaktualne dane adresowe. Niewątpliwie, art. 18 ust 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 roku o kierujących pojazdami nakłada na osobę, posiadającą prawo jazdy obowiązek zawiadomienia starosty m.in. o „zmianie stanu faktycznego wymagającego zmiany danych w nim zawartych, w terminie 30 dni od dnia zaistnienia tego zdarzenia”. Nie sposób jednak uznać, by oskarżony mógł czy też powinien był antycypować, że w przyszłości uzbiera tyle punktów karnych, że spowoduje to wszczęcie postępowania administracyjnego, w ramach którego zostanie wydana decyzja o cofnięciu uprawnień do prowadzenia pojazdów kat. „B”. Podkreślić także trzeba, że niedopełnienie obowiązku o charakterze administracyjno-porządkowym w postaci aktualizacji danych adresowych może ewentualnie powodować negatywne skutki na gruncie właśnie prawa administracyjnego, ale w ocenie Sądu nie powinno skutkować odpowiedzialnością z art. 180a k.k.

Ostatecznie zatem przyjąć należało, że nie sposób uznać, by opisany w akcie oskarżenia czyn, polegający na prowadzeniu przez oskarżonego samochodu po drodze publicznej, w czasie gdy decyzją Prezydenta (...) W. cofnięto mu uprawnienia do kierowania pojazdami kat. „B”, został przez niego popełniony umyślnie w zamiarze bezpośrednim czy też ewentualnym. Brak realizacji kompletu znamion przestępstwa z art. 180a k.k. skutkować zaś musi uniewinnieniem oskarżonego, w związku z czym Sąd orzekł, jak w punkcie I. wyroku.

Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach, zawartą w punkcie II. wyroku, stanowił art. 632 pkt. 2 k.p.k., zgodnie z którym, w przypadku uniewinnienia oskarżonego w sprawie z oskarżenia publicznego koszty procesu ponosi Skarb Państwa